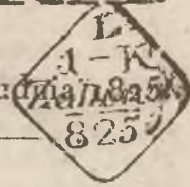


GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 139.

5. Grudnia 1825



WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące
U w i a d o m i e n i a.

Franciszek Besetzny w Wiedniu mieszkający, były Inspektor budowniczy odstąpił dobrowolnie od przywileju 5letniego nadanego sobie pod d. 8. Września 1822 na poprawę robienia szrób do stroienia gitar, skrzypców i wiolonczelów.

Jerzy Gtiller odstąpił dobrowolnie od swego przywileju pięcioletniego nadanego mu najwyższą uchwałą z d. 19. Sierpnia 1821 na wynalazek nowego sposobu, w wyrabianiu tasiem czyli wstążek, do wszystkich robót elastycznymi zwanych.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalia i Brazylia.

Odwołanie Monarchii Brazylijskiej od Portugalii wzbudza zapewnienie, że powzięcia jakiegokolwiek wyobrażenia rozległości, ludności i żrzośdeł tych obudwu Państw. Następujący wykaz może ją w pewnym względzie zaspokoić.

	ma mil. kwadr.	ludności.
Portugalia	1,722	3,173,000
Osady Afrykańskie	28,489	1,048,000
to jest: Madera i t. d.	(18)	(102,000)
Azory	(52)	(200,000)
Wielkorządztwo Angola i Congo	(14,750)	(376,000)
Wielkorządztwo Masambique	(13,500)	(286,700)
Wyspy zielonego przylądku etc.		
Osady w Azji	312	575,900
to jest: Wielkorządztwo Goa, Timor i Macao.		
Summa	30,525	4,796,900

Liczyby te wyjęte są ze statystyki P. Balbi. Dodawszy do tego przyrost ludności trzech lat ostatnich, możnaby ludność Portugalii podnieść 4,900,000 dusz. Z których około 3,600,000 Portugalczyków, 600,000 murzynów, 400,000 Indyan, Chinczyków i t. p.

Dochody w r. 1822 wynosiły przeszło 17 milionów krusadów (około 20,000,000 ZR.) Wydatki 21 milion. krus. (około 25,200,000 ZR.) —

Portugalia miała 4 okręty liniowe, 11 fregat i 30,000 woyska lądowego.

Cesarstwo Brazylijskie bez Bandy Wschodniej czyli Cisplatany, ma według spisu z roku 1817 na 140,525 milach kwadratowych, 3,617,900 mieszkańców; lecz dorachowawszy przyrost ośmiu lat upłynionych możnaby bezpiecznie przypuścić ludność na 4 mil. dusz; to jest: białych 900,000, murzynów niewolników 1,900,000, murzynów wolnych 160,000, mulatów wolnych 500,000, mulatów niewolników 200,000, Indyan 400,000. Dochody wynoszą 28 do 29 milionów franków. Wydatki niewiadome. Marynarka dwa lub trzy okręty liniowe. Woysko regularne lądowe 10,000 ludzi i 50,000 milicyi.

Wprowadzono z Portugalii do Brazylji w r. 1806 towarów za 21 milionów krusadów. Z Brazylji do Portugalii za 35,000,000 krus. Wywóz negrów do Brazylji z osad Portugaliskich wynosił rocznie w przecięciu 30,000.

Hiszpania.

Nowy Król: Francuzki Poseł na Dworze Hiszpańskim, Margrabia Moustier, przybył do Madrytu i miał już zaszczyt złożyć Królowi swoje listy wierzytelne.

Gwiazda zawiera list Ministeryum Spraw Zewnętrznych, z końca Września, którego Jeneralny Intendent Policji udzielił wszystkim Intendentom Prowincyynym. List ten jest treści następującej:

»Zebranie się woyska Francuzkiego na granicy Hiszpańskiej nie może najmniejszy sprawić obawy, ponieważ Król ma dowody prawych zamiarów Króla Jmci Chrześcijańskiego i oczewistego udziału do prawych praw Korony, i ponieważ znajdujące się jeszcze woyska w Hiszpanii tylko za wyraźnem pozwoleniem Króla Jmci Hiszpańskiego tamże zostają.«

»Wśród tych okoliczności tém mnię mogły niepokoić Króla owe nedorzeczne przez niewiadomość i złość rozszerzane wieści, o zbieraniu się woysk Francuzkich na granicy, kiedy Monarcha w tym względzie otrzymał niewątpliwe oświadczenia Rządu Francuzkiego, iak się to okazuje z poselstwa Hiszpańskiego Posła na tym Dworze, z listu Jenerała dowódzającego w Barcelonie, i drugiego dowódcy Pampeluny.«

)

»Zład rozkazuje Król Jegomość, aby Mi-
nistryum stósowne przedsięwzięło srodki do uspo-
koienia umysłów o mniemaném wnięciu nowych
woysk Francuzkich i oddalenia nienawisnych wy-
kładów. Oprócz tego zaleca Król, oznaymić In-
tendentowi Policji Barcelony, że wyrazy, których
użył w raporcie swoim z d. 26. Września w nay-
wyższym stopniu niepodobają się Królowi.«

»Intendent w wspomnionym raporcie powie-
dział: »Francuzi po trzeci raz służyć będą za bar-
»barzyńskie, okrutne narzedzie do upadku Narodu
»Hiszpańskiego.« Zwracając na to uwagę, Król
nie może spokojnie uważać zuchwałego porów-
nania, uczynionego między woyskiem Przywłaści-
ciela Tronu Świętego Ludwika, które w r. 1808
Hiszpanią naszło, a woyskiem prawego Monarchy
Francyi, co z karnością całej Europy podziwienie
ściągaającą, bronilo w r. 1823 świętęj sprawy Oł-
tarza i Tronu Hiszpanii.«

Wielka Brytania i Irlandyia.

W d. 11. Listopada były pokoie w Pallmal.
Hrabia Carlisle złożył ozdoby orderu Podwiązko-
wego przez swego Oycę noszone. Xiążę Brun-
szwickski był z pożegnaniem.

Król Jegomość odprawiwszy tajną Radę, i
śawszy Lordom: Eldon i Harrowby, tudzież P.
Kanningowi posłuchanie, powrócił do Windsoru.

Bryg Hydryiocki, Cymon, na którym przy-
płynęli byli do Londynu Deputowani Grecy z
Nauplia, z tak zwanym aktem poddania się, odply-
nęł na powrót do Hydry w d. 5. z. m. z Dept-
ford.

W d. 3. z. m. o godzinie 10. iechał Hra-
bia Woronzow wraz z Hrabią d'Aglic z Riche-
mond do domu. Przybywszy do Kawgreen, ied-
no koło spadło do rowu, a woźnica iadący blisko
rowu wraz ze służącym obok siebie na koźle sie-
dzącym, spadł, pierwszy pomiędzy konie, które
zawsze biegły, i dopiero na ulicy Brentford zo-
stały wstrzymane. Woźnica, William Findley, 40
lat w służbie Hrabiego będący, został nieżywy
między kołami. Służący tylko lekko był raniony;
obadwa Hrabowie ocaleni.

Niemcy.

Król: Bawarski Dziennik Rządowy zawiera
następujące instrukcyje dla Król. Rady Stanu:

»LUDWIK, z Łaski Bożęj Król Bawarski.«
Względem urządzenia Naszëj Rady Stanu i udzie-
lenia tężę instrukcyj, zostaliśmy spowodowani po
naradzeniu się w tęj mierze następujące wydać
przepisy:

Tytuł I. Utworzenie Rady Stanu. §. 1. Ra-
da Stanu jest naywyższą doradczą Władzą, w któ-
ręj i z którą Król bierze bezpośrednio pod roz-

wagę Swoją nayważniejsze — Tyt. II. bliżęj o-
znaczone — sprawy Korony i ludu Swoiego tąż
sama jest oraz w Nrze. 15 do 25 (włącznie) Ty-
tułu II. oznaczonych przypadkach naywyższą roz-
strzygającą Władzą. — Do samego Zarządu nie
ma udziału. §. 2. Takową składają, pod bezpo-
średniem naywyższëm kierunkiem Króla: 1) Xiążę
Następca Tronu, skoro doydzie wieloletności; 2)
Obecni w Stolicy młodsi pełnoletni Xiążęta Do-
mu Królewskiego w linii prostęj, ilekroć tego
Król osądzi potrzebą, wezwania ich do tężę; 3)
Ministrowie czynni — którym powierzone sprá-
wy — Marszałek polny; 4) sześciu przez Króla
mianowanych Radców Stanu. — Do tęj liczby
należć mogą Ministrowie nie trudniący się sprá-
wami Państwa. Ci zajmują imieysce po Mini-
strach czynnych; 5) Sekretarz Jeneralny; 6) oso-
by potrzebne do expedycji, Sekretaryatu, Reje-
stratury i Kancelaryi ze służącymi. §. 3. Co się
tęży stopni, stanowią się: Radcy Stanu wrzeczy-
stęj służbie zajmują stopień przed tajnymi Rad-
cami i Jeneralnymi Kommissarzami, którym nie nada-
no równego stopnia, lub zastrzeżony onym w nad-
zwyczajnëj służbie. Sekretarz Jeneralny ma sto-
pień naymłodszego Radcy Stanu. Reszta osób star-
szą jest od osób w Ministeryiach równęj klasy.
Względnie stroiu urzędowego dotychczasowe po-
zostają przepisy. §. 4. Król zastrzega Sobie we-
zwać podług okoliczności Radców Stanu w służ-
bie nadzwyczajnëj: 1) w wyjątkowych okazy-
nach w Radzie Stanu. §. 5. Król mieysca uwol-
nione Radców Stanu uzupełnił z nayznakomitszych
Urzedników i innych szepólniey godnych osób.
§. 6. Rada Stanu zbiera się w Król. Rezydencyi
w pokojach osobnych na posiedzenie onęży prze-
znaczonych.

Tytuł II. Zakres działań Rady Stanu. §. 7.
Do zakresu działań Rady Stanu należą: A) Do
narady. 1) Wszystkie przedmioty ustawodawstwa,
czyli dotyczą się wniosku zaprowadzenia ogólnie
nowych ustaw, zniesienia lub odmiany istniejących
lub autentycznego tężę objaśnienia; 2) ważni-
sze przypadki zastosowania ustaw, gdzie naywyż-
sze wykonawcze Władze w tnych poglądach zgo-
dzić się nie mogą; życzenia i wnioski Zgromadze-
nia Stanów Królowi przedłożone, iakoteż uchwały
týchże względem projektów do prawa onym uczy-
nionych, objaśnienie týchże projektów w obie-
dwóch Izbach przez Radców Stanu mających być
do tego przeznaczonych, tudzież mające być przez
Króla sankcyjonowane ustawy (Konstytucyia §. 30.
Tytuł VII.); 4) zażalenia Stanów o naruszenie Kon-
stytucyi, iezli w niej są wątpliwości i takowe podług
natury przedmiotu naywyższëj Izby Sprawiedli-
wości rozpoznaniu i rozstrzygnienu nie podlegają; 5)
Jeneralny stan finansów Państwa, iak takowy z pro-

iektami dla ustaw i rozporządzeń dla podatków i opłat, do pokrycia potrzebnych wydatków Państwa, ma być Stanom stosownie do Konstytucyi przełożony; 6) przedmioty, mające być Radzie krajowej do ięy zakresu działań przełożone, iakoteż rezultat przedsięwziętych z nią narad i z tych mających być wydanych postanowień; 7) Organizacya Kollegiów Stanu, Władz Państwa i zakładów; 8) Ogólne przepisy zarządu i prawidła, przez które istniejące organiczne urządzenia zniesione, lub istotnie zmienione być powinny; 9) Kompetencya sporna między Ministeriyami i zakresem działań różnym Ministeriyom wspólnych przedmiotów, jeżeli właściwi Ministrowie nie mogą się w tey mierze zgodzić; 10) Kompetencya sporów między sądami i urzędami zarządu; 11) przedstawienia zażaleń do Króla o urzędowych czynnościach Ministeriyów, przezco powstał uszczerbek własności, lub wolności osobistej, a względem czego niedozwolony jest rekurs do zwyczajnych sądów podług istniejących przepisów, i nie jest właściwy rozpoznaniu trzeciej instancyi w rzeczach prawnych połączonych (Tytuł III. §. 10.), gdy Król po uprzednim zapytaniu dotyczącego się Ministeriyum, do którego zakresu działań przedmiot należy, i po zasięgnięciu zdania Wydziału (§. 9. tey instrukcyi) który Król z trzech Radców Stanu utworzy, wezwie w tey mierze Radę Stanu do wyrzeczenia: a) czyli zanesione zażalenie oparte na Konstytucyi i istniejących ustawach i rozporządzeniach, i b) iakim sposobem temu zapobiedz; 12) Rocznie zdania sprawy Ministrów w krótkim obrazie tak z ogólnego stanu powierzonego im zakresu działalności iako też szczególnych kompetencyi części, z wykazem postępów i zawał, które się w tymże okazały; — iak dalece Król w tey mierze o całości lub o pojedynczych częściach tegoż chce zasięgnąć zdania Rady Stanu; 13) Uchwalała prośb o indygnat (Dodatek 1. do Konst. §. 3. litt. c); 14) nakłonie owoce ważniejsze przedmioty, względem których oprócz w powyższych Numerach oznaczonych, Król szczególniey uchwali zasięgnąć zdania Rady Stanu.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Turcya.

Dostrzegacz Austriacy umieścił pod artykułem: »Z Wiednia dnia 23. Listopada:«

Oto są wyimki, (przyrzeczone w przeszłym Numerze gazety naszey) z gazet Messolungi z d. 21. Września do 5. Października.

W dniach 18., 19. i 20. Września, oprócz zwyczajnego, wzajemnego z obiedwóch stron strzelania nie nie szasło ważnego. Kronika Grecka z d. 24. Września w Nrze 73 zawiera następujący obraz wypadków w d. 21. Września.

Od kilku dni byli zniecierpliwieni Grecy, że ograniczeni w nieiakim względzie tylko na metodycznej obronie. Często wyzywali nieprzyjaciela do opuszczenia swoich podziemnych warowni i głębokich rowów i stoczenia bitwy w szeregach; lecz nieprzyjaciel tém pilniey kopał i to tém głębiey, aby swoiey trwożliwości ucieczkę przygotował.

Takim sposobem Grecy, chociaż nierównie słabsi co do liczby, zmuszeni byli iego trudne do wzięcia reduty napaść, i nowemi siebie uwięzić wawrzynami; tém bardziey do tego zagrzani przedsięwzięcia, widząc, że nieprzyjaciel codziennie wiecey zwłoczy i nie odważa się do szturm.

Przed kilku dniami założyliśmy więc minę, aby koronę tarasu Franklina w powietrze wysadzić i roboty nieprzyjaciela wśród tey niesmiertelnej bateryi zburzyć.

W dawniejszych naszych Numerach mowiliśmy, że Turcy zaczęli znowu według swiego zwyczaju, staczać ziemię, i w niey się umacniać, a Grecy nauczyli się te kilkodniowe roboty w kilku godzinach niszczyć. Aż oto!

Inna przygotowana mała mina miała dać znak do bitwy, i tak po niespełna godzinie zwabię hupy niewiernych, aby się w szącach i w swoich wewnętrznych warowniach zebrali.

Zapaliwszy z południa ten mały piecyk, którego eksplozya w naszych oczach szęściu Turków spaliła, poczęliśmy bitwę, strzelając na przemianę do dział i ręczney broni z bateryi Kościuszki aż do ruin przedmurza Botzarego. Równie i Turcy wzmocnili swoy ogień. Do bateryi naszej Kutzoneika strzelali kulami największego wagoniaru, do bateryi bocznych Kościuszko i W. Tell podwoynemi półkulami, które połączone były najgrubszymi łańcuchami, a do naszych murów odpornych na przeciw bateryi Franklina, i palisad bateryi Miauli, Corai i Botzarego rzucali bomby, granaty i strzelali kulami z małych dział.

Pod ten sam czas wiedzieliśmy roie Albańczyków i Kaclamanów*) ruszających z namiotów pod górą, idących na pomoc swoim ziomkóm, na których nasi uderzyli, sam nawet Wezyr opuścił ze strażą przyboczną przepyszny swoy namiot i przybył do iedney z bliższych bateryy, aby był świadkiem wielkich dzieł swiego woyska. Tu była silna i wściekła potyczka a kule ręczney broni nieprzyjacielskiej iak grad padały. Gdy tak wzajemny trwał ogień, część Albańczyków i Gegeńów chciała szturmować, lecz została odpartą znaczną stratą od niepokonanego woyska naszey załogi.

*) Zdać się być szyderskie nazwisko. iak Turków Azyatyckich Chaldupen.

Tymczasem nieprzyjaciel sądząc, że wszystkie nasze siły w baterii Franklin były zebrane, i resztę stanowisk opuściliśmy (i tak mógł wnieść, ponieważ Grecy przez podstęp wojenny pokryli się w reszcie szaniców i na wystrzały nieprzyjaciela zupełnie nieodpowiadali) kazał wyoskonić, stojącym przed bateriami Riga, Macri i Montalembert szturmować. Atoli mężni obrońcy tych szaniców pozwolili zbliżyć się nieprzyjacielowi do naszych palisad i wtedy odparli ich raptownie i zręcznie, iż niewierni ani kroku naprzód posunąć się nie mogli. Przyczem legło wielu Muzułmanów, reszta cofnęła się do swoich szaniców pod ogniem naszych baterii, szczególnież lunety Wilhelma Oranii, która do nich kartaczami strzelała.

Koło godziny 10 (t. i. 4 z południa podług Niemieckiego zegarka) mina nasza była zupełnie gotowa, i zapalona. Jej pęknięcie straszny stało się widok! Powierzchnia naszej ziemi rozwiera się z hukiem i wyrzuca w górę z wewnętrzności swoich z gwałtownością chmurę błota, kamieni, dymu z prochu, głowy nieprzyjacielskie, ręce, nogi i t. d.; iedne z tych padały w reduty nieprzyjacielskie, aby je pochować, inne w nasze szanice, by służyły za trofea zwycięstwa. Chmura ta pada natychmiast znowu na ziemię i pokrywa i gniecie tych, których wybuchając nie mogła zgruchotać. Niezmierny postrach opanował tu Mahometanów; uciekali oni ieden za drugim niewiedząc gdzie mają znaleźć ocalenie swoje. Nasze wymierzone działa sypały za nimi kartacze, część załogi strzelała z watów, druga za pomocą eksplozywnej miny uderzyła na napętnione szanice wewnątrz Franklina i na resztę tarasu. Chcieli oni nawet wysiść za wały, aby uderzyć na nieprzyjaciela w własnych jego szanicach; atoli wzgórze i przepeści zrobione przez minę, niedopuszczyły naszym posunąć się za mury. Dowodeca nieprzyjacielski patrzył na to optakania godne zdarzenie, i gorzko optakiwał stratę swoich woioowników, a więcęć, że w iedną chwilę zniszczone zostało dzieło tylu dni i pracy.

Tymczasem żołnierze spuściwszy się w ruiny min, zebrali głowy i inną zdobycz, którą na powierzchni znaleźli. Pożniczy przybyły pionery ze swemi narzędziami, i uratowali ieszcze dwóch chrześcian robotników nieprzyjaciela, reszta była nieżywych. Turcy widząc, że Grecy z powodu przepaści miny niemogli za nimi gonić aż do ich własnych szaniców, powrócili na groblę zjednoczenia, całowali ziemię i wywidli pałaszami grożąc swoim zwycięzcom. Ci śmiejąc się rzucali na nich kłie, kamienie i bryły ziemi, niesądząc ich

godnymi wystrzałów, i pracowali nad zrównaniem ziemi i zabraniam zdobyczy.

Zwycięstwo to zapisane będzie złotemi literami w Kronice Greckiej; zaś Grecy mając trofea w rękę wielbili swego wielkiego obrońcę.

Niemasz wątpliwości, że nieprzyjaciel w tey bitwie znaczną poniosł klęskę, i wnosić możemy, że więcęć iak 400 ludzi utracił. A ponieważ zdobył Greców tak w broni, iakoteż w suknie iest bogatą, tedy pewna, że i wielu Oficerów utracił. Z naszey mężney załogi padło ofiarą piętnastu męczenników a 35 ludzi raniono. Tu następuje ieh lista. Jedna nota wyszczególnia czternostoletniego bohatera, Antoniego Baka, który iuż w d. 2. Sierpnia iako pierwszy czyn broni zdobył dwie strzelby na Chaldupenach. Teraz ranny, lecz spodziewaia się że wydzie.

Po opisanu wypadków dnia tego (21. Września) mowi daley Kronika:

Dzisiaj (21. Września) rano i w południe głębokie milczenie. Dzisiaj sluchano ienców (odkopanych robotników), z których ieden ma dość dokładne ideie o stanie rzeczy w obozie nieprzyjacielskim. Zeznali oni co następuje: Turcy w liczbie 1500, iazdy i piechoty, stojący w koło Anatoliko, zapalili swe baraki i poszli do domów. Podobnie uczynił Soleiman Basza z Beratu, który w małym zamku Anatoliko (είς τὸ καστελλάκι τοῦ Ανατολικού) dowodził, na iego miejsce mianowany Delibasza. Kehejabei przybył z Salony morzem, i tylko 60 ludzmi, reszta domaga się żołdu, a potem dopiero wyruszy do obozu. Zbieg dzisiejszey nocy nadeszły, potwierdza to wszystko, i dodae, że w wczorayszey potyczce więcęć iak 500 ludzi zginęło; Bauussi Sewranj ranny, a iego synowiec Aliko poległ. Aslandej raniony w głowę kamieniem z miny.

Wieczorem głęboka spokoyność w całym nieprzyjacielskim obozie. Kutajer zdaie się, że ze brał radę woioenną nad swoim położeniem. W nocy zwyczajny ogień z ręczney broni.

Z d. 23. Września.

Nieprzyjaciel ciągle spokoyny i bez odwagi. Rano nasza zakryta bateria Kutzoneika rzuciła wiele kul w szanice nieprzyjacielskie, lecz żadney odpowiedzi, nawet i głosu niesłychać z obozu nieprzyjacielskiego.

Z d. 24. Września.

Niekiedy ogień działowy z oboiey strony. Ogień z broni ręczney długo trwający. Po słońcu wschodzie zaczęła nasza bateria zakryta strzelać do redut nieprzyjacielskich; nieprzyjaciel odpowiedział, i ogień trwał blisko dwóch godzin.

(Dokończenie nastąpi.)